

RECENZJE

PIELOWSKI Z., PUCEK Z., (Eds.) 1976 — Ecology and management of European hare populations — The Proceedings of an International Symposium held in Poznań on December 23–24, 1974, PWRiL, Warszawa, 286 pp.

Książka zawiera 43 oryginalne prace, które prezentują obecny stan badań nad zającem europejskim. Duże zainteresowanie tym gatunkiem znalazło swój wyraz w rozległej tematyce badawczej prac referowanych na symposium, jak również w fakcie, że prace te były w dużej części inspirowane i finansowane przez Polski Związek Łowiecki.

Prace zgrupowano w 9 działach: I dział poświęcono omówieniu obecnego stanu badań nad zającem w krajach europejskich, II — etologii i ekologii rozrodczości, III — wzrostowi osobniczemu, IV — zwyczajom pokarmowym oraz ocenie strawności, V — zachowaniu się populacji na tle warunków środowiska, VI — pasożytom i drapieżnikom, VII — reakcji populacji na zmiany środowiska wywołane działalnością człowieka, VIII — wzajemnej zależności między populacjami zająca a warunkami troficznymi i wreszcie IX — gospodarowaniu populacjami zająca.

Na szczególną uwagę zasługują omówione poniżej prace, będące poważnym krokiem w kierunku poznania mechanizmów rządzących zmianami populacji zająca, obiektu o pierwszorzędym znaczeniu ekonomicznym, ale równocześnie jednego z najtrudniejszych obiektów badań ekologicznych.

J. Goszczyński, L. Ryszkowski i J. Truszkowski w pracy pt. „Udział zająca europejskiego w diecie drapieżników pól uprawnych” określili procentowy udział zająca w diecie siedmiu gatunków drapieżnych ptaków i ssaków. Autorzy wykazali m.in., że na terenach o dużej liczebności zająca i szerokim wachlarzu drapieżników, śmiertelność spowodowana działalnością tych ostatnich sięga 10–15% ogólnej śmiertelności populacji. A więc presja niższa jest od presji spowodowanej działalnością myśliwych, sięgającej 40% śmiertelności populacji.

Spośród zbadanych drapieżników największe znaczenie dla redukcji zająca miał lis (średni udział zająca w diecie wynosi 20–30% całego pokarmu).

Z. Pielowski w pracy pt. „Rola lisa w redukcji populacji zająca” skoncentrował się na wpływie jednego tylko gatunku drapieżnika, podał natomiast wnikliwej analizie jego znaczenie dla redukcji zająca w różnych okresach roku. W lecie lis redukuje 2,9% osobników, w zimie 1,8%, a w ciągu całego roku niszczy 10,2% rocznego przyrostu populacji.

Analiza treści pokarmowej żołądków lisów wykazała, że pokarm ich składał się w 46% z zajęcy, w 35% — z drobnych gryzoni i w 19% z innych rodzajów pokarmu (zwierząt łownych i domowych, ptaków, owadów i owoców).



Obie prace dają doskonały obraz znacznego oddziaływania drapieżników na populację zająca, ilustrują więc złożony układ zależności między zespołem drapieżników i ich ofiar.

Ciekawym przyczynkiem dla zbadania powyższych zależności jest również następna praca Z. Pielowskiego pt. „Psy i koty w łowiskach zająca”, w której przedstawiono wyniki analiz zawartości żołądków 500 psów i kotów. Zające stanowią zaledwie 3,4% diety kota domowego i 6,7% — psa.

Praca W. Bresińskiego pt. „Struktura upraw i zagęszczenie populacji zająca” wprowadza nas w zagadnienia wpływu czynnika antropogennego, jakim jest sposób użytkowania i zagospodarowywania pól uprawnych. Autor wykazał, że na polach „dużych”, należących do gospodarstw spółdzielczych, zagęszczenie zająca na jesieni jest znacznie wyższe, niż na polach należących do PGR.

B. Frylestam w pracy pt. „Wpływ wypasania bydła i zbioru siana na zagęszczenie i rozmieszczenie populacji zająca europejskiego” wykazał, że dużo mniejsze zagęszczenie zająca obserwuje się na polach, z których zbiera się siano, niż na pastwiskach. Zaobserwowano również, że liczebność zającego na pastwiskach zmniejszyła się, gdy wzrastało zagęszczenie wypasanego bydła, co wskazuje na wpływ intensywności wypasania na rozmieszczenie przestrzenne zająca.

Gdy mówi się o wpływie gospodarki człowieka na liczebność i strukturę populacji zająca, nie można zapominać o wpływie mechanizacji rolnictwa i pestycydów.

J. Kałuziński i Z. Pielowski w pracy pt. „Wpływ technicznych zabiegów rolnych na populację zająca” określili straty powodowane przez maszyny rolnicze. Wynoszą one 17 osobników na 100 ha pola, przy czym ofiarą padają głównie osobniki młode. W sumie straty sięgają 15,4% rocznego przyrostu populacji.

A. Chlewski w pracy pt. „Ocena stopnia zagrożenia zająca europejskiego przez pestycydy” wykazał, że 56% dorosłych zającego i 20,2% nowo narodzonych jest narażonych na bezpośredni kontakt z pestycydami. Stopień zagrożenia wyższy jest więc znacznie u dorosłych zwierząt, jakkolwiek wrażliwość młodych osobników jest niewątpliwie dużo większa.

Na szczególną uwagę zasługuje praca Z. Pielowskiego i J. Raczyńskiego, łącząca aspekt teoretyczny i praktyczny poznania prawidłowości i mechanizmów ekologii zająca, a mianowicie praca pt. „Warunki ekologiczne i racjonalna gospodarka populacjami zająca”. Jest ona podsumowaniem dotychczasowych badań nad wpływem czynników biocenotycznych i antropogennych na losy populacji zająca.

Jak prawidłowo gospodarować w łowisku, aby biorąc pod uwagę szereg naturalnych i stworzonych przez człowieka czynników redukujących liczebność zająca, można było polować bez wywołania groźby wytrzebienia populacji? Autorzy widzą tę możliwość w oparciu o przesiedlenia (introdukcje) zająca na tereny o niskiej liczebności, dokarmianie zającego w zimie, poprawienie warunków bytowania na terenach łowieckich przez powiększenie zasobów pokarmowych i powiększenie liczby kryjówek, a także zmianę innych elementów organizacji przestrzeni pod kątem polepszenia warunków bytowych populacji i zwiększenia pojemności środowiska.

W sumie materiały można więc uznać za bestseller wydawniczy, książkę potrzebną i interesującą. Jedyne jej brakiem, wynikającym prawdopodobnie z zamiaru jak najszybszego jej wydania, jest fakt, że prace drukowane są nie tylko w języku angielskim, jakby to sugerował tytuł, ale również (w kilku przypadkach) w języku niemieckim. Myślę, że lepiej było zdecydować się na jeden język (w tym przypadku chyba angielski) lub zamieścić chociaż streszczenia w tym języku. Jest to oczywiście tylko zarzut formalny.

G. Bujalska